

Wspomnienie zbrodni niemieckich

Już teraz dwa lata, jak byli u nas Niemcy. Zadarmni i Niemcy mi projektowali na wiele zabójstw, palili domy, ratali na okopy i mordowali ludzi. Stali nad ludźmi i kierali pracować ciężko. Bo jak nie chcieli lub nie mogli, to ich czaszki bili karabinami. Skryptali ich do pracy, a na wiele sprawdiali i sprawdziali na listy, ieliż na drugi dzień wieścieli, którzy nie byli. Szukali po stodotach, po górkach i po pionieach. Wszystko trąbiły drobno i rukali ludzi. ratali kurwy, cielęta, świńie, kozie i w ogóle wszyscy ściętko co tylko naprawiali. Nauczyły i utrzymały, obwiniały, winiły kociuchy, psalta, chustki grube, wszystko ratali. Nauczyły drobne ptactwo, kurwy, gęsi, i kaczątki. Zbijały ratali se 10 stodół. Kuchmierz, koniak, riana, i co tylko mogły.

Krauszyk Eleonora klasa III rok

Sur. 1946 r. dñ. 28 X

par. 1. litacki

zmarł, ale nie zmarły, palli na  
zmarłych i tak mordowali. Nie nie mogliśmy wybadać 1946 r. Sur. 1946 r. dñ. 28 X  
utrzymać. Nie można było utrzymać. To  
nawet niektóre, to i głędu umierali. Tak  
nas myśleli! Mojego synka zabrali jak pracowały  
na inną wieś. Wyskoczył i do lare i zabił.

Zabrali jak pra. Nawet gorszej to iść było  
treści to wszystkich naszych. Jak wywróci  
Kiermy, masi irygacje, dopiero myśleli  
mająca zrobić chłopów i pragniąca na  
liposki emigranci i pochowana jak się  
mogły. Wtynkunie podawała to  
ciasto. Brata mojego zabrali do wieoli.

Pracowali w kopalni. Myśleli go bardziej  
dańiali mu rac na dnie truskawek  
gotowane i piec deko chleba ciernego.

Pracował wiele lat i nie miał żen-  
szona. Teraz o niego nikt nie